

bp Janusz Mastalski\*

## (Nie)dojrzała miłość pomiędzy rodzeństwem w rodzinie „skażonej” współczesną cywilizacją egoizmu

DOI: <https://doi.org/10.15633/9788374389914.04>

### Wstęp

Na wstępie warto sobie uświadomić, iż w systemie rodzinnym relacja między rodzeństwem jest niezwykle ważna. W psychologii społecznej „relacje między rodzeństwem” są związane z sumą interakcji opartych na działaniach oraz komunikacji (werbalnej i niewerbalnej) dwóch lub więcej jednostek, które mają wspólnych rodziców naturalnych. Jednocześnie zachodzi między tymi osobami pewien stosunek do wzajemnych doświadczeń, przekonań i uczuć wobec siebie. Psychologowie podkreślają także, że te relacje ważne są

\* Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie, ORCID: 0000-0003-1476-4661, adres e-mail: [janusz.mastalski@upjp2.edu.pl](mailto:janusz.mastalski@upjp2.edu.pl).

od momentu, odkąd osoby te mają świadomość istnienia siebie<sup>1</sup>. Co także istotne, dysfunkcyjność tych relacji może zaburzyć cały system rodzinny i doprowadzić do wielu niezwykle głębokich zranień psychicznych, a także chorób psychosomatycznych. Wart podkreślenia jest także fakt, iż nieodpowiednia, a wręcz toksyczna opieka rodziców nad dziećmi, jak i alkoholizm niosą ze sobą także zwiększenie rywalizacji pomiędzy rodzeństwem<sup>2</sup>.

Jak więc widać, warto zająć się problematyką związaną z relacjami pomiędzy rodzeństwem. Jest to niezwykle szeroka problematyka, stąd też w niniejszym artykule zostanie omówiona jedynie kategoria miłości funkcjonująca pomiędzy rodzeństwem w obecnej skomplikowanej sytuacji społecznej, gdzie dominuje cywilizacja egoizmu, hedonizmu czy konsumpcji. Po uściśleniu pojęć (dojrzała miłość i cywilizacja egoizmu), warto ukazać czynniki generujące niedojrzałą, jak i dojrzałą miłość między rodzeństwem. Omówione czynniki będą na zakończenie stanowić źródło nakreślenia perspektyw natury wychowawczej dotyczących miłości między rodzeństwem.

## Uściślenie pojęć

W pierwszej kolejności warto określić, czym w ogóle jest miłość, a także jakie są faktory dojrzałej miłości. Wiele lat temu Bogdan Wojciszke pisał, że „miłość jest najważniejszym wydarzeniem między narodzinami a śmiercią człowieka. (...) Gdyby zniknęły wszystkie książki o miłości, zniknęłaby cała literatura piękna, nie byłoby ani bajek, ani piosenek”<sup>3</sup>.

- 
- 1 V.G. Cicirelli, *Sibling relationships across the life span*. in: *The handbook of family psychology and therapy*, ed. by L. L'Abate, Homewood 1985, vol. 1, s. 177–214.
  - 2 M.D Kahn, G. Monks, *Sibling relational problems*, in: *DSM-IV Sourcebook*, eds. by T.A. Widiger, A.J. Frances, H.A. Pincus, R. Ross, M.B. First, W. Davis, Washington 1997, t. 3, s. 693–712.
  - 3 B. Wojciszke, *Psychologia miłości*, Gdańsk 1994, s. 5.

Miłość, jak pisał Dietrich von Hildebrand, jest relacją do konkretnej osoby lub osób. Przykładem może być miłość matczyna, miłość dziecka do rodziców, miłość przyjacielska, miłość małżeńska, a także miłość Boga i bliźniego. Uważał on także, iż miłość do twórców nieosobowych (naród, ojczyzna, konkretny kraj, dzieło sztuki) jest już w pewnym sensie analogiczna, chociaż znacznie mniej odległa od miłości w sensie ścisłym niż miłość względem samego siebie<sup>4</sup>. Z kolei Erich Fromm był przekonany, iż miłość jest sztuką, która wymaga wiedzy i wysiłku. Miłość jest rozwiązaniem problemu ludzkiego istnienia. Jest ona w pewnym sensie postawą, pewną właściwością charakteru<sup>5</sup>.

Warto też podkreślić, iż „do istoty każdej miłości należy to, że ukochana osoba jawi się nam jako drogocenna, piękna i godna miłowania. Dopóki jednak druga osoba jest dla mnie jedynie użyteczna, dopóki mi się tylko do czegoś przydaje, dopóty miłość jest pozbawiona fundamentu. Dla każdej miłości bowiem – czy to miłości rodzicielskiej, miłości dziecka, miłości przyjacielskiej czy małżeńskiej – istotne jest oddanie zakładające z konieczności, że ukochana osoba jawi się nam jako wartościowa, jako piękna i drogocenna, jako obiektywnie godna miłości. Wszak miłość jest odpowiedzią na wartość”<sup>6</sup>.

Aby zrozumieć istotę miłości, warto wyróżnić konkretne jej postacie. Pierwszą postacią jest *eros*, o której Platon w dziele *Uczta* pisał, że *eros* w najgłówniejszym znaczeniu jest to wszelkiego rodzaju dążenie do dobra i do szczęścia, przez co natura śmiertelna szuka sobie wiekuistego bytu i nieśmiertelności<sup>7</sup>. *Eros* nie jest miłością cielesną czy emocjonalną więzią pomiędzy podmiotem i przedmiotem miłości, i nie sprawia, że mężczyzna pragnie kobiety w ogóle – on pragnie tej jednej jedynej, jej samej, a nie rozkoszy, którą może

4 D. von Hildebrand, *Miłość jako odpowiedź na wartość*, „Logos i Ethos” 2 (2014), s. 219.

5 E. Fromm, *O sztuce miłości*, Poznań 2006.

6 D. von Hildebrand, *Miłość jako odpowiedź*, dz. cyt., s. 222.

7 Platon, *Uczta*, tłum. W. Witwicki, Warszawa 1988, s. 205.

mu dać. Dziś wizja Platona postrzegana jest w całkowicie inny sposób. Afirmacja ciała i połączenie jej z *erosem* kojarzy się z uczuciem, pożądaniem ciała, seksem. *Eros* staje się rzeczą, którą można kupić i sprzedać, co więcej – to człowiek staje się tym towarem. Benedykt XVI określił *erosa* przez takie słowa, jak: miłość wstępująca, pożądliva i posesywna<sup>8</sup>.

Drugą wizją miłości jest *agape*. W przeciwieństwie do dynamicznego *erosa*, *agape* jest łagodna, cierpliwa, nieunosząca się gniewem (zob. 1 Kor 13), a swoje źródło znajduje nie w bezosobowym połączeniu z naturą, ale w samym Bogu, bowiem to On jest samą miłością (1 J 4, 16). Benedykt XVI wymienił konkretne cechy tej miłości. Jest ona ofiarna<sup>9</sup>, gdyż Jezus Chrystus, ofiarując siebie na krzyżu, staje przeciwko sobie samemu, aby podnieść i zbawić człowieka dzięki najbardziej radykalnemu obrazowi miłości, bezinteresownemu darowi ofiary z własnego życia<sup>10</sup>. Jest to także miłość zstępująca<sup>11</sup>, pochodząca od Boga, zmierzająca przez człowieka do całego świata stworzeń. To również miłość dążąca do międzyosobowych więzi. *Agape* jest tak samo miłością przebaczącą.

Warto w tym miejscu powiedzieć jeszcze o miłości *caritas*. Papież Benedykt XVI w encyklice *Caritas in veritate* podaje następującą jej definicję: „Miłość – «*caritas*» – to nadzwyczajna siła, skłaniająca osoby do odważnego i ofiarnego zaangażowania się na polu sprawiedliwości i pokoju. To siła, która ma swój początek w Bogu – odwiecznej Miłości i absolutnej prawdzie<sup>12</sup>. Jej główną cechą jest gotowość pomocy każdemu, kto znajduje się w potrzebie<sup>13</sup>. *Caritas*

8 Benedykt XVI, *Encyklika o miłości chrześcijańskiej* „*Deus caritas est*”, Kraków 2009, n. 5.

9 Benedykt XVI, *Encyklika o miłości chrześcijańskiej*, dz. cyt., n. 7.

10 Benedykt XVI, *Encyklika o miłości chrześcijańskiej*, dz. cyt., n. 13.

11 Benedykt XVI, *Encyklika o miłości chrześcijańskiej*, dz. cyt., n. 7.

12 Benedykt XVI, *Encyklika o integralnym rozwoju ludzkim w miłości i prawdzie* „*Caritas in veritate*”, Kraków 2009, n. 1.

13 R. Maciołek, *Źródła współczesnego rozumienia miłości*, w: *Do źródeł miłości. Filozoficzne i pedagogiczne problemy miłości*, red. K. Kalka, Warszawa 1996, s. 23.

jest więc Odzwierciedla się to miłością równomierną, darzącą uczuciem i zainteresowaniem wszystkich jednakowo, niewyróżniającą nikogo w nadzwyczajny sposób<sup>14</sup>.

Powyższe uściślenia ukazują, jakie znaczenie ma miłość w życiu człowieka. Odzwierciedla się to także w relacjach rodzinnych, a tutaj zaś głównie pomiędzy rodzeństwem. Ta miłość niejednokrotnie ma postać przyjaźni. Opierając się na nauczaniu św. Tomasza można stwierdzić, iż poprawna przyjaźń między rodzeństwem (na przykład między braćmi) ma postać timokracji. Okazuje się, że jest to przyjaźń osób równych wobec siebie. Elementem łączącym w takiej relacji są wspólne obyczaje i wykształcenie. W takiej przyjaźni żaden przyjaciel nie posiada w pełni pierwszeństwa, lecz każdy ma jakąś jego część i pod tym względem panuje między nimi równość. Św. Tomasz wymienia powody, dla których bracia są sobie bliscy. W pierwszej kolejności jest to fakt, że rodzeństwo jest ze sobą i kochają się od urodzenia. Ponadto współprzebywanie ze sobą generuje bliskość i dobre wzajemne poznanie. Tym samym zwiększają się szanse na to, iż rodzeństwo będzie miało te same obyczaje czy zachowania. Wynika to głównie ze wspólnego źródła ich pochodzenia<sup>15</sup>.

Drugim istotnym pojęciem w niniejszym artykule jest *cywilizacja egoizmu*. Papież Franciszek na jednej z audiencji generalnych mówił: „W odróżnieniu od społeczeństwa ludzkiego, w którym dąży się do ochrony własnych interesów bez względu na innych, a nawet ich kosztem, wspólnota chrześcijańska odrzuca indywidualizm, torując drogę dzieleniu się i solidarności. Nie ma miejsca na egoizm w duszy chrześcijanina: jeśli twoje serce jest egoistyczne, nie jesteś chrześcijaninem, należysz do świata, szukasz tylko własnej korzyści, zysku. Łukasz mówi nam też, że wierzący przebywają *razem* (por. Dz 2, 44). Bliskość i jedność są stylem wierzących: są sobie bliscy,

---

14 R. Maciołek, *Źródła współczesnego rozumienia*, dz. cyt., s. 157-158.

15 I. Andrzejuk, *Filozofia przyjaźni w Komentarzu Tomasza z Akwinu do „Etyki Nikomachejskiej” Arystotelesa*, Warszawa 2007, s. 42.

troszczą się o siebie nawzajem, nie po to, by się obmawiać, nie, ale by sobie pomagać, by być bliżej”<sup>16</sup>.

W tym miejscu warto wymienić (przynajmniej niektóre) konkretne wskaźniki określające współczesną cywilizację egoizmu. Choć rozmiary niniejszego artykułu przekraczają możliwości omówienia szczegółowo owej cywilizacji, można jednak wskazać najważniejsze jej cechy. Są to:

- *Brak empatii*. Egoizm w kontekście empatii niesie za sobą brak rozumienia drugiego człowieka. Ta niemożność współodczuwania jest trudnym doświadczeniem pomiędzy rodzeństwem, bowiem brat lub siostra stają się sobie jakby obcy.
- *Hedonizm*. Kult przyjemności niesie za sobą patrzenie w życiu w kategoriach „ja”, a nie „ty” czy „my”. Hedonizm w rodzinie powoduje, że normalne relacje między domownikami zostają zakłócone.
- *Podatność na wpływy*. Manipulacja i sugestywność są zjawiskami, które dominują nie tylko w świecie rzeczywistym, ale i wirtualnym. Coraz większy wpływ osób spoza rodziny niesie za sobą brak „myślenia rodzinnego”.
- *Specyficzna hierarchia wartości*. Współczesna cywilizacja „przewróciła” poukładaną przez tradycję chrześcijańską hierarchię wartości. W rezultacie także w domu członkowie rodziny mają odmienne poglądy na pewne kwestie i, co za tym idzie, różnią się w swoich wyborach związanych z wyznawanymi przez siebie wartościami.
- *Deprecjacja rodziny jako wspólnoty*. Cywilizacja egoizmu staje się przestrzenią deprecjacji wszelkich wspólnot. Położenie nacisku na indywidualizm staje się toksycznym zjawiskiem dla prawidłowych relacji rodzinnych.

---

16 Papież Franciszek, *Audienca generalna (26.06.2019)*, „L'Osservatore Romano” 7–8 (2019), s. 49.

- *Upartość i zawziętość*. Egoizm generuje postawy agresywnie. Upartość i zawziętość stanowią podstawę do burzenia prawidłowej atmosfery rodzinnej, w której miłość jest fundamentem budowania trwałych więzi.

Jak więc widać, rację ma papież Franciszek, kiedy pisze: „Historia pokazuje, że lubi się powtarzać. Rozpalają się odwieczne konflikty, które uznawano już za przewyciężone. Odradzają się zamknięte, ostre, gniewne i agresywne nacjonalizmy. W niektórych krajach idea jedności ludu i narodu, przeniknięta przez różne ideologie, tworzy nowe formy egoizmu i zatracenia zmysłu społecznego, zakamuflowane pod maską rzekomej obrony interesów narodowych. Przypomina nam to, że każde pokolenie musi utożsamiać się ze zmaganiem i osiągnięciami poprzednich pokoleń i kierować je ku jeszcze wznioślejszym celom. Taka jest droga. Dobra, podobnie jak miłości, sprawiedliwości i solidarności nie osiąga się raz na zawsze; trzeba je zdobywać każdego dnia. Nie można zadowalać się tym, co już się osiągnęło w przeszłości, i poprzestać na korzystaniu z tego – ta sytuacja prowadziłaby nas do ignorowania faktu, że wielu naszych braci nadal cierpi z powodu sytuacji niesprawiedliwości, które od nas wszystkich wymagają działania”<sup>17</sup>.

Po uściśleniu pojęć warto teraz ukazać czynniki generujące zarówno niedojrzałą miłość między rodzeństwem, jak i dojrzałe relacje oparte na miłości w kontekście cywilizacji egoizmu; kiedy to wzajemne relacje pomiędzy rodzeństwem stają się zaburzone.

## Czynniki generujące niedojrzałą miłość między rodzeństwem

Miłość pomiędzy rodzeństwem staje się niejako „poligonem”, na którym „ćwiczysz się” różnego rodzaju środki jej okazywania, przeżywa się inność podejścia do niej, a także uczy się wychodzenia z wła-

17 Papież Franciszek, *Encyklika o braterstwie i przyjaźni społecznej*, Kraków 2020, n. 11.

snego egoizmu brata czy siostry<sup>18</sup>. Dodatkowo należy podkreślić, iż „relacja z siostrą czy bratem jest najdłuższą znaczącą relacją w naszym życiu. Z rodzeństwem jesteśmy od urodzenia. A gdy umrą nasi rodzice, z rodziny pierwotnej pozostaje nam właśnie ono. Dobra relacja z siostrą czy bratem to najcenniejsza rzecz, jakiej możemy doświadczyć. Wraz z wydłużeniem średniej długości życia rodzeństwo ma ze sobą kontakt dłużej niż kiedykolwiek wcześniej”<sup>19</sup>. Można wymienić przynajmniej pięć czynników generujących niedojrzałą miłość między rodzeństwem.

### *Zazdrość*

Jest ona ściśle związana z uczuciem frustracji wynikającej z faktu nieposiadania czegoś, co ma drugi. Stale podsycana chorobliwa zazdrość potrafi zabić miłość, odebrać przyjaciół, wpędzić w kompleksy, a nawet wywołać nerwicę. Z zazdrością walczy się prawdziwą miłością. Jeśli się kogoś naprawdę kocha, to nie można być o niego zazdrosnym, a tym bardziej mu zazdrościć. Mówiąc *kocham*, jednocześnie szanuję odrębność drugiej osoby, jej prawo do autonomicznych wyborów, a także cieszę się z tego, co posiada. Zatem rozwijanie w sobie autentycznej, obdarzającej miłości jest zadaniem każdego człowieka. Aby tak się mogło stać, trzeba zgodzić się na to, kim się jest, a przede wszystkim jakim się jest. Akceptacja siebie rodzi nietoksyczną miłość, w której nie ma miejsca na posiadanie lub wyłączność. Wtedy nie ma podejrzeń oraz pokus do porównywania się. Nie rodzi się wtedy zawiść mająca związek z odkrytym u siebie brakiem. Aby walczyć z zazdrością trzeba nauczyć się kochać innych, ale należy zacząć od samego siebie.

---

18 J. Mastalski, *Miłość między rodzeństwem*, w: *Pedagogika rodziny. Podejście systemowe*, red. M. Marczewski, R. Gawrych, D. Opozda, T. Sakowicz, A. Solak, t. 1, Gdańsk 2016, s. 391.

19 B. Białecka, *Moje dorosłe rodzeństwo*, „Przewodnik Katolicki” 17 (2015), s. 50.



W tym miejscu warto wymienić kilka czynników generujących niedojrzałą miłość między rodzeństwem, których przyczyną jest zazdrość. W dużej ilości literatury przedmiotu można odnaleźć przede wszystkim trzy wymiary zazdrości: reaktywna, niepokojąca oraz zaborcza<sup>20</sup>. Zazdrość reaktywna odnosi się głównie do emocjonalnych reakcji, jak gniew czy smutek, będących odpowiedzią na emocjonalną niewierność<sup>21</sup>. Co się tyczy powyższego, bardzo często dochodzi do złamania tajemnic, obmowy lub donosów w relacjach pomiędzy rodzeństwem. To z kolei wpływa na pogorszenie relacji pomiędzy domownikami.

Podobnie ma się rzecz z niepokojącą zazdrością, która zawiera silny aspekt poznawczy, w którym dużą rolę przypisuje się rozmyślniu o możliwej niewierności drugiej osoby<sup>22</sup>. Tego typu myślenie siostry czy brata wprowadza napiętą atmosferę w domu, a jednocześnie zmniejsza wzajemne zaufanie.

Trzeci wymiar omawianej rzeczywistości, to zazdrość zaborcza. Posiada ona silny komponent behawioralny i opiera się na monitorowaniu zachowania drugiej osoby jako próbie przeciwdziałania ewentualnej utraty relacji. Trzeba pamiętać, że zazdrość reaktywna występuje jako emocjonalna reakcja na rzeczywistą groźbę utraty relacji, więzi, a zazdrość niepokojąca i zaborcza pojawiają się mimo braku prawdziwego niebezpieczeństwa<sup>23</sup>. Nie ma wątpliwości, iż zazdrość zaborcza może nieść za sobą długofalowe skutki w relacjach pomiędzy rodzeństwem. Zaborczość zawsze wprowadza niepokój, bunt, a często wzajemne zmęczenie sobą. To z kolei może generować różnego rodzaju formy rywalizacji.

---

20 B.P. Buunk, P. Dijkstra, *Temptations and threat: Extradyadic relations and jealousy*, in: *The Cambridge handbook of personal relationships*, eds. by A.L. Vangelisti, D. Perlman, New York 2006, s. 553–556.

21 A. Lasota, R. Abramciów, *Psychologiczna analiza konstruktów zazdrości*, „Teraz-niejszość – Człowiek – Edukacja” 3(2015), s. 140.

22 A. Lasota, R. Abramciów, *Psychologiczna analiza*, dz. cyt., s. 140.

23 A. Lasota, R. Abramciów, *Psychologiczna analiza*, dz. cyt., s. 140.

### *Rywalizacja*

Istnieją różne opinie na temat rywalizacji, bowiem niektórzy twierdzą, iż pomiędzy rodzeństwem występuje rywalizacja o względy i miłość rodziców. Taka sytuacja ma miejsce, gdy rodzice traktują swoje dzieci w nierówny sposób. Trzeba pamiętać, że dzieci mają bardzo duże wyczucie sprawiedliwości i łatwo zauważają nawet najmniejsze nierówności w ich traktowaniu. Z kolei inni twierdzą, że takie współzawodnictwo jest rzeczą naturalną, a jeszcze inni, że walka jest dla dzieci pewną formą zabawy<sup>24</sup>. Trudno jednak nie zgodzić się z poglądem, że „jakość i styl współpracy wypracowany na wczesnych etapach życia rzutować będzie na jakość i styl współpracy między rodzeństwem w dorosłości. Przekładać się to będzie również na sposób funkcjonowania dziecka w przestrzeni szkolnej, zwłaszcza w odniesieniu do rówieśników. Odnosząc się do bliskości – w zależności od tego, jak będzie się ją kształtowało w dzieciństwie, tak też w dorosłym życiu rodzeństwo będzie przywiązywało do niej mniejszą lub większą uwagę”<sup>25</sup>.

Z pewnością aspekt rywalizacji i konfliktów między rodzeństwem jest immanentną częścią tej relacji społecznej, a częstotliwość i natężenie napięć słabnie wraz z dorastaniem. Trzeba jednak podkreślić, iż przy obecnych zmianach społecznych następuje coraz większa indywidualizacja poszczególnych członków rodziny. Taka dyktatura indywidualizmu i egoizmu musi nieść pokłady wyborów generujących niedojrzałą miłość, także pomiędzy rodzeństwem. Powszechnie wiadomo, iż rodzeństwo odgrywa ważną rolę w procesie rozwoju psychicznego oraz socjalizacji dziecka.

Więź, relacja i jakość miłości rozpoczynają się w okresie dzieciństwa i trwa przez całe życie. Na gruncie rodziny rozwijane są różno-

---

24 D. Depczyńska, *Stymulowanie zainteresowań dzieci w wieku przedszkolnym zainteresowaniami starszego rodzeństwa*, „Pedagogika Rodziny” 3–4 (2011), s. 158.

25 A. Nymś-Górna, *Znaczenie bliskości wśród rodzeństwa w aspekcie socjalizacyjnym oraz edukacyjnym*, „Podstawy Edukacji” 11 (2018), s. 148.

rodne właściwości i umiejętności dzieci: empatia, aktywne słuchanie, przyjmowanie cudzej perspektywy, współpraca, współdziałanie, partnerstwo, sztuka negocjacji, ale także rywalizacja oraz walka o miłość i zainteresowanie rodziców, o pierwszeństwo, przywileje, uznanie<sup>26</sup>.

Nie ma zatem wątpliwości, że źle kształtowana w rodzinie rywalizacja dzieci generuje niedojrzałą miłość, która ma wpływ na całe życie. Warto w tym miejscu przytoczyć słowa papieża Franciszka, który mówił: „Wiemy, że kiedy więź braterska ulega zniszczeniu, kiedy psują się relacje między rodzeństwem, otwiera się droga do bolesnych doświadczeń konfliktu, zdrady, nienawiści. (...) Zerwanie więzi między braćmi jest rzeczą szpetną i niedobłą dla ludzkości. Również w rodzinie, iluż braci kłóci się o małe rzeczy lub o spadek, a potem przestają ze sobą rozmawiać, nie mówią sobie dzień dobry”<sup>27</sup>. To z kolei prowadzi do swoistego „mobbingu rodzinnego” stanowiącego źródło kształtowania miłości niedojrzałej, a wręcz toksycznej.

### *„Rodzinny mobbing”*

Wiąże się z nim terror psychiczny, który jest inicjowany zawsze większą lub mniejszą sprzeczką mającą u podstaw niechęć, lub niemożność poprowadzenia dialogu. Jest to moment, w którym rozpoczyna się subtelny proces eskalowania wszelkich problemów, stających się w konsekwencji nierozwiązywalnymi. To z kolei prowadzi do poszukiwania winnych (kozłów ofiarnych). Wtedy rozpoczyna się drugi etap, w którym ofiara częściej czuje się poniżana, prześladowana oraz ma poczucie coraz większej krzywdy i bezsensu całej sytuacji. W konsekwencji prowadzi to do szukania dróg wyjścia. Najczęściej jest to ucieczka w formie alienacji w domu rodzinnym,

---

26 G. Poraj, M. Poraj-Weder, *Agresja pomiędzy rodzeństwem – ciemna strona socjalizacji w rodzinie*, „Psychologia Wychowawcza” 14 (2018), s. 156.

27 Papież Franciszek, *Audjencia generalna* (19.02.2015), „L’Osservatore Romano” 3–4 (2015), s. 38.

odejścia z domu, a niejednokrotnie popadnięcia w różnego rodzaju nałogi. Trudno nie odnaleźć w powyższym schemacie podobieństw z tzw. terrorem małżeńskim, w którym przemoc porównywana jest do sytuacji zakładników przetrzymywanych przez zakładników<sup>28</sup>.

Warto w tym miejscu pamiętać, że „zachowania agresywne mogą więc pojawić się wszędzie tam, gdzie występuje duże napięcie, a ludzie nie potrafią zachować się w sposób nieinwazyjny. Zawsze łamią one podstawowe wartości człowieka, takie jak bezpieczeństwo i obrona własnego terytorium. Są przyczyną silnych napięć, emocji i urazów. Zaburzają relacje, niszczą więzi i w konsekwencji mogą wywołać zachowania u tych ludzi, do których są kierowane”<sup>29</sup>.

„Mobbing rodzinny” generuje powstawanie toksycznych relacji, a miłość przyjmuje postać niedojrzałej więzi. Jest „chorobą” nie tylko danej osoby, ale także całej rodziny. I nie jest to kwestia zagrożenia związanego z pogorszeniem sytuacji finansowej rodziny, lecz fakt głębokiego zaburzenia jej funkcjonowania. Ofiara mobbingu na etapie ostrej jego fazy „osieroca dom”, spędzając większość czasu poza nim. Ciągłe te same rozmowy frustrują domowników, a zły stan mobbingowanej osoby sprawia, że pozostali członkowie rodziny muszą wypełniać jej funkcje domowe. Powstają wtedy konflikty, w których coraz więcej jest zarzutów i pretensji do siebie nawzajem<sup>30</sup>. W takiej atmosferze nie można kształtować dojrzałej miłości pomiędzy rodzicielstwem. Wtedy też popełnia się coraz więcej rodzicielskich błędów wychowawczych mających wpływ na rozwój córek i synów.

### *Błędy rodzicielskie*

Wokół pojęcia błędu wychowawczego istnieje dużo kontrowersji. Wielu naukowców uważa, że ów błąd pojawia się wtedy, gdy ro-

28 J. Mastalski, *Samotność globalnego nastolatka*, Kraków 2007, s. 97–98.

29 R.M. Kosmatka, *Zjawisko mobbingu międzyuczniowskiego a wartości wyniesione z domu rodzinnego*, „Forum Pedagogiczne” 1 (2015), s. 161.

30 B.W. Wasilewski, *Następstwa psychologiczne i zdrowotne mobbingu*, „Sztuka Leczenia” 3–4 (2005), s. 40.

dzic stosuje nieefektywne metody, aby zapobiec złemu zachowaniu dziecka. W literaturze przedmiotu można odnaleźć pod wpływem analizy czynnikowej trzy główne błędy. Są nimi:

- wysoka reaktywność rodzica, która przejawia się w złości, irytacji,
- submisywność, czyli poddanie się przedstawionym warunkom, oficjalna akceptacja narzuconych zasad,
- werbalne interakcje na temat złego zachowania dziecka przejawiające się w dręczących uwagach<sup>31</sup>.

Powyższe zachowania mają konkretny wpływ na kształtowanie emocji i uczuć. Mówi się o dwóch rodzajach skutków błędów rodzicielskich. Są to skutki doraźne i odległe w czasie. Pojawia się wtedy spadek pozytywnych emocji wychowanka, spadek roli podmiotowej syna lub córki, spadek autorytetu rodziców. W końcu pojawia się reaktancja, opór, a także zerwanie więzi z rodzicami. W takiej atmosferze rodzinnej rodzeństwo przejmuje toksyczne postawy od rodziców.

Według Antoniny Guryckiej istnieją błędy zimne i ciepłe. Do błędów zimnych należą: rygoryzm, agresja, hamowanie aktywności dziecka oraz obojętność. Z kolei do błędów ciepłych zaliczyć można: idealizację dziecka, zastępowanie, uleganie oraz eksponowanie siebie. Kolejną kategorię błędów stanowią błędy nadmiernej koncentracji na dziecku, w tym: zastępowanie, idealizacja dziecka i rygoryzm, hamowanie aktywności dziecka, eksponowanie siebie przez rodzica oraz obojętność wobec syna czy córki.

Z kolei do błędów przeceniania zadań dziecka należą: zastępowanie, idealizacja dziecka, rygoryzm oraz agresja. Ostatni rodzaj wyróżnionych przez Antoninę Gurycką kwestii stanowią błędy niedoceniań zadań, a w szczególności: hamowanie aktywności, obojętność, eksponowanie siebie oraz uleganie<sup>32</sup>.

31 A. Szymańska, *Błąd wychowawczy a stosowana dyrektywność rodzicielska*, „Studia Psychologica” 1 (2011), s. 100.

32 A. Szymańska, E. Aranowska, *Błąd w wychowaniu. W stronę weryfikacji teorii Antoniny Guryckiej*, Warszawa 2016, s. 33–34.

Jak pisze ks. Adam Skreczko, „każdy błąd wychowawczy popełniany w środowisku rodzinnym winien stać się przedmiotem czujnej uwagi i twórczego niepokoju, stanowić bowiem może potencjalne zagrożenie dla rozwoju osobowości dziecka. Utrwalone błędy wychowawcze doprowadzić mogą do powstania wadliwego środowiska wychowawczego”<sup>33</sup>.

Większość błędów wychowawczych rodzice popełniają zupełnie nieświadomie, a nawet z przekonaniem, że postępują właściwie<sup>34</sup>. Trzeba jednak pamiętać, że zaburzenia u dzieci i młodzieży bardzo często są wynikiem błędów rodzicielskich, co prowadzi do zaburzonych relacji między rodzeństwem. Owe zaburzenia pogłębia mediatyzacja życia.

### *Mediatyzacja życia*

Trudno nie zgodzić się z tezą, iż „oddziaływanie mediów: „lan-sowanie” przez nie określonych wzorów zachowań i „nowoczesnego” systemu wartości stało się jedną z przyczyn zupełnie nowej jakości życia społecznego. Dziś media nie są już wyłącznie nośnikiem informacji, dostarczają również rytuałów i symboli niezbędnych do kształtowania tożsamości, są źródłem wartości i wzorów postępowania. Dla ludzi prawdą jest nie to, co widzą w pracy czy na ulicy, ale to, co wynika z ostatniego kontaktu z mediami. Dla współczesnego człowieka rzeczywistość jest tożsama z przekazem medialnym i w związku z tym reaguje on na medialne przekazy tak, jakby były one naturalną, obiektywną rzeczywistością. Nasycenie otoczenia człowieka medialnymi przekazami prowadzi do ukształtowania społeczeństwa spektaklu”<sup>35</sup>.

---

33 A. Skreczko, Błędy wychowawcze rodziców, „W Służbie Miłosierdzia” 7 (2005), s. 7.

34 J. Mastalski, *Jak dobrze wychować dziecko*, Kraków 2012, s. 123.

35 J. Dobrołowicz, *Mediatyzacja współczesności a procesy socjalizacji i wychowania*, „Paedagogia Christiana” 2 (2014), s. 141–142.

Faktory mediatyzacji życia (także rodzeństwa) można sprowadzić do następujących prawideł:

- komunikowanie masowe jest istotnym źródłem wiedzy i generatorem wzorów definiowania przez ludzi sensowności życia społecznego (może się okazać, że ewolucja treści i wzorów komunikowania się może być przyczyną zmiany wzorów zachowań i działań społecznych),
- media masowe przestały być neutralnym pośrednikiem (mediatorem) między „dysponentem wiedzy” a „odbiorcą przekazu”,
- dawniejszy prosty kontakt „nadawca-odbiorca” został zastąpiony przez sieć powiązań wielu instytucji społecznych i wielu grup odbiorców,
- ewolucja współczesnych mediów podlega prawidłom cywilizacyjnym, globalizacji, indywidualizacji, komercjalizacji,
- media masowe dostarczają narzędzi działania (komunikacji) innym instytucjom, jak również proponują własną wizję społecznej racjonalności<sup>36</sup>.

Nie ulega wątpliwości, że „negatywne aspekty oddziaływania mediów pozwalają uznać, że mediatyzacja rzeczywistości społecznej stanowi poważne wyzwanie dla procesu socjalizacji. Pedagodzy, wychowawcy i rodzice muszą zastanowić się, jak wobec tej nowej sytuacji postępować<sup>37</sup>. Oczywiście nie ma mowy o kontroli w sytuacji, gdy dzieci pozostawione są same sobie w kontaktach z mediami, dlatego „samotność młodych ludzi w kontaktach z mediami uważa się za najpoważniejsze zagrożenie współczesnej socjalizacji odbywającej się w zmediatyzowanej rzeczywistości<sup>38</sup>”.

Trzeba też pamiętać, że współczesne medialne pokolenie edukowanych narażone jest na „syndrom braku odporności na informa-

36 J. H. Kołodziej, *Wartości polityczne. Rozpoznanie, rozumienie, komunikowanie*, Kraków 2011, s. 201–202.

37 J. Dobrołowicz, *Mediatyzacja współczesności*, dz. cyt., s. 149.

38 J. Dobrołowicz, *Mediatyzacja współczesności*, dz. cyt., s. 149.

cję”, czyli specyficzną formę kulturowego AIDS (Anti-Information Deficiency Syndrome). Gdy doda się do tego wszechpotężną manipulację, konsumpcjonizm, sezonowość poglądów, a także dewaluację słowa, to obraz współczesnej edukacji nie jest pocieszający. Jest ona zainfekowana medialnymi stereotypami, jak również lansowanymi poglądami i postawami. W takich warunkach kształtowanie dojrzałej miłości pomiędzy rodzeństwem jest niezwykle utrudnione. Jan Paweł II zdecydowanie podkreślał, że „człowiek nie może żyć bez miłości. Człowiek pozostaje dla siebie istotą niezrozumiałą, jego życie jest pozbawione sensu, jeśli nie objawi mu się Miłość, jeśli nie spotka się z Miłością, jeśli jej nie dotknie i nie uczyni w jakiś sposób swoją, jeśli nie znajdzie w niej żywego uczestnictwa”<sup>39</sup>. W związku z powyższym stwierdzeniem trzeba sobie uświadomić, iż jest także wiele czynników generujących dojrzałą miłość między rodzeństwem. Warto się im przyjrzeć i przeanalizować kilka z nich.

### Czynniki generujące dojrzałą miłość między rodzeństwem

Papież Franciszek w czasie jednej z audiencji generalnych mówił: „Jeśli więź braterstwa, która powstaje w rodzinie między rodzeństwem, tworzy się w klimacie wychowania do otwartości na innych, jest wielką szkołą wolności i pokoju. W rodzinie rodzeństwo uczy się ludzkiego współżycia, tego, jak należy żyć razem w społeczeństwie. Być może nie zawsze jesteśmy tego świadomi, ale to właśnie rodzina wnosi w świat braterstwo! Począwszy od tego pierwszego doświadczenia braterstwa, umacnianego przez miłość i wychowanie w rodzinie, styl braterski promieniuje jak obietnica na całe społeczeństwo i na relacje między narodami”<sup>40</sup>.

---

39 Jan Paweł II, *Encyklika „Redemptor hominis”*, Kraków 1979, n. 10.

40 Papież Franciszek, *Audiencja generalna* (19.02.2015), dz. cyt. s. 38.



Jakie zatem postawy powinny towarzyszyć rodzeństwu, aby pogłębiała się między nimi dojrzała miłość? Jest ich wiele, ale wydaje się, że najważniejsze są te wymienione poniżej.

### *Wzajemność*

Zobowiązuje ona osobę ludzką do działania na rzecz innych ludzi przez wzgląd na ich wcześniejsze działania wobec niego, a nie ze względu na ich społeczne cechy i pozycję<sup>41</sup>. Zasada wzajemności pełni w społecznościach ludzkich funkcję moralnego spoiwa, określana przez drugą linię obrony stabilności systemu<sup>42</sup>. Mówiąc jeszcze inaczej, w relacjach międzyludzkich dostarcza osobie pewnego dobra lub wyświadcza przysługę, wyzwala w niej poczucie zobowiązania. Zbigniew Nęcki określa ją „moralnym bądź emocjonalnym zadłużeniem wobec dawcy”<sup>43</sup>. Nie ma wątpliwości, iż wzajemność w relacjach rodzinnych stanowi podstawę budowania więzi, także między rodzeństwem, szczególnie że będąc zakorzeniona w psychobiologicznej konstrukcji człowieka, ma ona wymiar pozakulturowy, zarówno w strukturach jego świadomości, jak i w budowie centralnego układu nerwowego. Badając przyczyny popularności i powszechności zasady wzajemności należy podkreślić, że szczególną motywacją do oddawania przysług jest wyjątkowa skuteczność tej społecznej strategii. Jej stosowanie pozwala ludziom organizować się, działać i współpracować w satysfakcjonujący sposób<sup>44</sup>.

Postawa wzajemności jest związana z wymianą zasobów. Biorąc pod uwagę poszukiwane typy zasobów, można skonstruować obraz najbardziej atrakcyjnej osoby, interakcji pełnego szacunku, czło-

---

41 A. Gouldner, *Norma wzajemności. Preliminaria*, w: *Współczesne teorie wymiany społecznej. Zbiór tekstów*, red. M. Kempny, J. Szmatka, Warszawa 1992, s. 91.

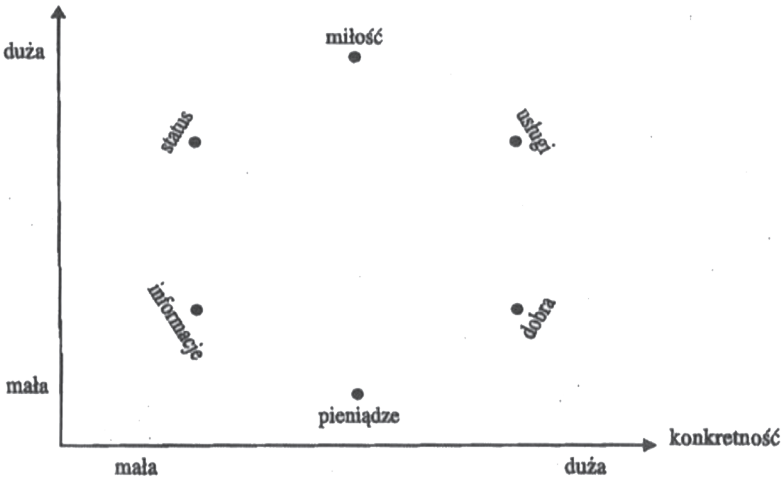
42 J. P. Bierówka, *Wzajemność jako reguła moralna. Ujęcie antropologiczne, socjologiczne i psychologiczne*, „Państwo i Społeczeństwo” 2(2007), s. 128.

43 Z. Nęcki, *Atrakcyjność wzajemna*, Kraków 1996, s. 52.

44 J. P. Bierówka, *Zasada wzajemności w społeczeństwie informacyjnym*, Kraków 2009, s. 25–26.

wieka skłonnego do pomocy. Owe cechy związane są z kontekstem, w którym interakcja zachodzi. Zbigniew Nęcki wskazał typy wartości, które podlegają wymianie. Miłość zajmuje najwyższe miejsce.

Rysunek 1. Typy zasobów, czyli wartości społeczne podlegające wymianie



Źródło: Z. Nęcki, *Atrakcyjność wzajemna*, Wydawnictwo Profesjonalnej Szkoły Biznesu, Kraków 1996, s. 49.

Warto sobie uświadomić, iż siłą sprzęgającą interesy osób jest obecny w rodzinie system normatywny, który z jednej strony określa zobowiązania, jakie mają wobec siebie rodzice i dzieci, a z drugiej zaś pozwala na zainicjowanie wymiany. Zobowiązania zaciągane w rodzinnych transakcjach spłacane są w postaci zaspokajania różnorodnych potrzeb. Wzajemność rodzinnej wymiany oznacza spłatę długu, nie zaś wymianę dóbr porównywalnego charakteru<sup>45</sup>.

Jak więc widać, postawa wzajemności służy kształtowaniu dojrzałej miłości pomiędzy rodzeństwem, bowiem jest swoistą wymia-

45 A. Żurek, *Relacje łączące rodzinę z rodziną w świetle teorii wymiany*, „Roczniki Socjologii Rodziny UAM” XIV (2002), s. 30.

ną. Znana teoria daru Maurica Maussa zakłada, że obdarowując inną osobę, dajemy razem z przedmiotem lub usługą część siebie nierozzerwalnie związaną z dawcą. A więc „przyjęcie czegoś od kogoś jest przyjęciem części jego duszy, czyli narażeniem się na zależność i poddanie się dominacji dawcy. Aby uniknąć takiej sytuacji, należy zwracać dar z odwzajemnionym podarunkiem. W ten sposób wymiana ciągle narasta, nigdy nie będzie skończona, zawsze jedna ze stron jest dłużnikiem. Wymiana poprzez dar tworzy więź społeczną”<sup>46</sup>. Nie ma jednak wątpliwości, że za postawą wzajemności musi iść także prawidłowo rozumiana i praktykowana tolerancja.

### *Tolerancja*

Z pewnością nie jest ona obojętnością wobec drugiego człowieka. Wyraża się w powściągliwości w wywieraniu wpływu na inne osoby. Oznacza także przestrzeganie prawa wszystkich ludzi do manifestowania swoich odmienności i odrębności. Nie prowadzi jednak do osłabienia własnej tożsamości. Wręcz odwrotnie, w spotkaniu z człowiekiem inaczej myślącym tolerancja skłania do gruntownego przemyślenia własnych poglądów i sposobów ich okazywania. Można też powiedzieć, że tolerancja wyklucza wszelki nacisk, zarówno fizyczny, jak i psychiczny<sup>47</sup>.

W relacjach pomiędzy rodzeństwem owa tolerancja jest niezwykle ważna, bowiem uczy podejścia do drugiego człowieka z szacunkiem i godnością. Tak pojęta tolerancja kształtuje dojrzałą miłość, która likwiduje przymus, upartość, wyśmiewanie, a także siłowe rozwiązania, aby zmienić postępowanie siostry lub brata. Trudno nie zgodzić się z poglądem, iż dzisiejsza wspólnota domowa jest wielokrotnie skierowana na dobro indywidualne osób ją tworzących. Pojawiają się

---

46 H. Guzy-Steinke, *Wzajemność relacji pomocy – perspektywa teoretyczna*, „Pedagogika Społeczna” 4 (2015), s. 26.

47 G. Ignatowski, *Zagadnienie tolerancji w perspektywie rodziny*, „Pedagogika Rodziny” 6 (2016), s. 19.

wtedy nieautentyczne formy uczestnictwa, a w konsekwencji rozpad rodziny. Źle pojęta tolerancja w postaci konformizmu przejawia się w uległym dopasowaniu się do narzuconej roli. Powodem jest nie tyle chęć zapewnienia członkowi rodziny realizacji samego siebie, ale ma ją zabezpieczyć. Można więc powiedzieć, że taka postawa członka rodziny jest obojętna wobec przypisanej roli w domu. Powstają pozory jedności i dobrego współzycia rodzinnego<sup>48</sup>.

Przed wielu laty Jacek Salij OP pisał, że „tolerancja jest czymś zupełnie innym niż obojętność. Jeśli nie reaguję na jakieś zło, dlatego że mnie ono nie dotyczy, a zło zagrażające drugiemu mało mnie wzrusza, bo nade wszystko cenię sobie spokój, nie jestem przez to człowiekiem tolerancyjnym. Tolerancja jest to niechęć do stosowania przymusu, a ponadto prawdziwa tolerancja przeniknięta jest miłością”<sup>49</sup>. Dobrą taktyką wychowawczą realizującą powyższy cel tolerancji pomiędzy rodzeństwem jest stosowanie przez rodziców zasady „konstruktywnej tolerancji”, dzięki której dziecko wzrasta w poczuciu otwartości na innych. Brat lub siostra wzrastający w atmosferze wzajemności i tolerancji uczą się także odpowiedzialności, która pomaga kształtować dojrzałą miłość.

### *Odpowiedzialność*

Karol Wojtyła doceniał wartość odpowiedzialności i pisał, że „człowiek, dlatego bywa odpowiedzialny za swe czyny i dlatego przeżywa odpowiedzialność, ponieważ posiada zdolność odpowiadania wolą na wartość. Zachodzi powinność odniesienia się do przedmiotu wedle jego prawdziwej wartości, a w parze z nią rodzi się odpowiedzialność za przedmiot pod kątem jego wartości – czyli krótko: odpowiedzialność za wartość”<sup>50</sup>. Stąd też odpowiedzialność jest

---

48 M. Kapias, *Wspólnotowy charakter domu rodzinnego*, „Pedagogika Rodziny” 7 (2017), s. 22.

49 J. Salij, *Pytania nieobojętne*, Poznań 1986, s. 68.

50 K. Wojtyła, *Osoba i czyn*, Kraków 1995, s. 207.

istotnym elementem aktywności ludzkiej. Owa odpowiedzialność jest szczególnie ważna w relacjach rodzinnych, a w nich pomiędzy rodzeństwem. Trzeba jednak uważać na toksyczne wymiary odpowiedzialności. Należy więc likwidować wypaczone jej formy. Można do nich zaliczyć:

- odpowiedzialność przesadna. Następuje przecenianie się i rozszerzanie jej pola (człowiek czuje się za wszystkich i za wszystko odpowiedzialny),
- odpowiedzialność zawężona. Jest to postawa niedocenywania się. Pomniejsza się wtedy pole odpowiedzialności,
- odpowiedzialność konformistyczna. Jest ona oparta na przekonaniu, że wszyscy mają takie same zadania i obowiązki,
- odpowiedzialność indywidualistyczna (samotnicza). Jest to ucieczka od odpowiedzialności konkretnej, realnej. W takiej sytuacji występuje brak poczucia ponoszenia odpowiedzialności za takie same wartości<sup>51</sup>.

Jak więc widać, odpowiedzialność jest koniecznym warunkiem wychowania. Warunkami odpowiedzialności są: wolność, obiektywnie istniejące wartości oraz przyczynowa struktura świata. Jeżeli więc człowiek może być przyczyną swoich czynów, dokonywać je w sposób wolny, to może także za nie odpowiadać. Wartości pozwalają ten czyn określić, a także określić odpowiedzialność podmiotu za jego czyny. Jasna jest więc także odpowiedzialność człowieka za samorozwój oraz odpowiedzialność wychowawcy za wychowanika.<sup>52</sup> Kształtowanie w rodzinie odpowiedzialności uczy rodzeństwo współtworzenia dobrej atmosfery, a jednocześnie pogłębia dojrzałą miłość. W tym kształtowaniu miłości istotną rolę stanowi także postawa cierpliwości.

---

51 E. Albińska, *Odpowiedzialność*, w: *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, red. T. Pilch, Warszawa 2004, s. 780.

52 J. Woroniecki, *Katolicka etyka wychowawcza*, Lublin 1986, s. 372.

## *Cierpliwość*

Andrzej de Tchorzewski pisze, że „nadzieja wymaga opanowania i wytrwałości, a także wyrozumiałości. Odpowiedzialny rodzic nie porzuca nadziei z powodu ponoszonych porażek wychowawczych (...). Nadzieje rodziców wypełnione są wizją czegoś pozytywnego, ich treścią są pożądane wartości, zarówno te, które powszechnie uznaje się za uniwersalne, jak i te, które traktuje się jako zwykłe, codzienne. Zmierzenie do nich wymaga cierpliwości. Nadzieja przepełniona cierpliwością niesie uspokojenie i pomniejsza smutek. Doświadczając cierpliwości w nadziei, rodzic odkrywa siebie jako wartość”<sup>53</sup>. Takiej postawy muszą się uczyć od rodziców dzieci po to, aby z cierpliwością podchodzić do siebie nawzajem. Współodczuwanie, empatia i cierpliwość stanowią wartości bezcenne w życiu każdego człowieka.

Cierpliwość jest codzienną formą miłości. Każdy człowiek powinien mieć cierpliwość nie tylko do innych, ale przede wszystkim do siebie. Często zdarzają się sytuacje, w których daje się już we znaki zmęczenie, a nerwy „puszczają”. Kiedy nie ma się kogoś, kto może ukoić wzburzenie, pozostaje szukanie o własnych siłach jakiegoś rozwiązania. Bardzo często może być pomocny brat lub siostra.

Cierpliwość rodzeństwa wymaga od brata lub siostry tolerancji, która daje przestrzeń dla inności. Nie może być to jednak pogardliwe podejście do danego człowieka. W tworzeniu więzi obowiązuje szacunek dla odmienności, który nie musi oznaczać akceptacji danego zachowania, lecz przyjęcie do wiadomości owej inności. Jest wtedy mniej miejsca na rozczarowania i frustracje. Aby tak się stało jest potrzebna cierpliwości siostry lub brata do rodzeństwa, ale także i do siebie.

Wydaje się, że można wyróżnić kilka cech owej cierpliwości. Cierpliwość musi być mądra, stąd też warunkiem jej jest mądra oce-

---

53 A. M. de Tchorzewski, *Miłość, nadzieja odpowiedzialność – warunkiem więzi w rodzinie*, w: *Dziecko, rodzina wychowanie*, red. J. Karbowniczek, A. Błasiak, E. Dybowska, Kraków 2015, s. 38.

na sytuacji, wobec której ma się być cierpliwym. Potrzeba jednak na to czasu i pewnej dozy refleksyjnego nastawienia. Nagłe i nieprze-myślane reakcje są przecież przeważnie związane z niecierpliwością. Ponadto, cierpliwość zakłada dystans do siebie. Wszelka nadwrażliwość i koncentracja na sobie wcześniej czy później objawia się brakiem cierpliwości. Warto więc w momencie, gdy traci się cierpliwość, pomyśleć, czy nie jest to objaw egocentrycznego patrzenia i wartościowania.

Cierpliwość jest także związana z patrzeniem perspektywicznym. Może trzeba zadawać sobie pytanie: „co mi to da, że stracę cierpliwość?; jakie będą konsekwencje tej niecierpliwości?”. Jest przecież takie polskie przysłowie: „cierpliwością i pracą ludzie się bogacą”.

Pojawia się także jeszcze jeden ważny aspekt cierpliwości. Jest nim ofiarność, a zatem umiejętność rezygnacji *z czegoś dla kogoś*. Wszystkie te cechy cierpliwości obecne w relacjach między rodzeństwem przyczyniają się do tego, iż miłość między nimi staje się dojrzała. Nie ma jednak cierpliwości i dojrzałej miłości bez przebaczenia.

### *Przebaczenie*

Wpisuje się ono bardzo mocno w duchowość człowieka. Św. Jan Paweł II mówił: „Trzeba pokonywać niesprawiedliwość sprawiedliwością, kłamstwo prawdą, zemstę przebaczeniem, nienawiść miłością. Takiego stylu życia nie da się osiągnąć bez przygotowania, lecz trzeba w nim wychowywać już od dzieciństwa. Na to wychowanie składają się mądre pouczenia i przede wszystkim wartościowe wzorce w rodzinie, w szkole i w każdym środowisku społecznym”<sup>54</sup>. Pomiędzy rodzeństwem przebaczenie jest fundamentem relacji siostrzanej i braterskiej. Aby było ono możliwe, muszą oni sami kształtować siebie w oparciu o pewne reguły. Są to<sup>55</sup>:

54 Jan Paweł II, *Przemówienie podczas modlitwy Anioł Pański* (30.01.2005), *L'Osservatore Romano* 3 (2005), s. 43.

55 J. Mastalski, *Jak dobrze wychować dziecko*, dz. cyt., s. 114–115.

- Reguła kształtowania ofiarności. Każde przebaczenie (nawet tego najmniejszego przewinienia) kosztuje, a często nawet boli. Stąd też przebaczenie jest trudne, ale wprawdzie możliwe. Jednak potrzeba na nie trochę czasu. Jakże ważna jest w tym względzie postawa ofiarności wobec rodzeństwa.
- Reguła likwidowania tzw. nakręcania się. Często niemożność przebaczenia wynika z konfabulowania przy jednoczesnym „podkręcaniu się” emocjonalnym. Stąd też brat lub siostra powinni nauczyć się spokojnego reagowania na krzywdy. Rozpamiętywanie i zwiększanie doznanej krzywdy, choć obiektywnie jest ona mniejsza, nie służy kształtowaniu dojrzałej osobowości, a w tym miłości.
- Reguła likwidowania chęci odwetu. Trafną taktyką jest niewzbudzanie w sobie dodatkowej agresji. Nie chodzi tu w żadnym wypadku o uległość, ile raczej o postawę łagodności i nieeskalowania przemocy.
- Reguła dania szansy. Każdy ma prawo się pomylić, stąd też dziecko od najmłodszych lat powinno dawać osobom, które je zawiodły (np. brat czy siostra) szansę na poprawę. Wydaje się, że człowiekowi, który umie szczerze przeproszać, łatwiej przebaczyć.

Warto w tym miejscu przypomnieć naukę św. Tomasza z Akwinu, który uważał, że cnota cierpliwości jest ściśle powiązana z innymi cnotami, które razem tworzą integralny system aretologiczny. W tej koncepcji cnota cierpliwości polega na trwałym znoszeniu trudów i utrapień związanych z życiem ludzkim. Co więcej, jest częścią męstwa, której głównym przedmiotem jest znoszenie zła szczególnie trudnego, które łączy się z niebezpieczeństwem śmierci<sup>56</sup>.

Jak więc widać, cierpliwość jest niezwykle ważną postawą wpływającą na kształtowanie dojrzałej miłości.

---

56 J. Lisica, *Cnota cierpliwości w kontekście aretologii św. Tomasza z Akwinu*, „Studia Gdańskie” 29 (2011), s. 59.



## Zakończenie

Miłość pomiędzy rodzeństwem jest więc ważnym etapem dojrzewania do przyszłej miłości małżeńskiej i rodzicielskiej. Sprawia, że brat lub siostra odczytują coraz sprawniej potrzeby drugiej osoby. W konsekwencji więzi pomiędzy rodzeństwem pomagają w procesie socjalizacji, a także afiliacji do określonych środowisk. Jest to na tyle ważny aspekt ludzkiej miłości, iż jest on obecny w nauczaniu papie-skim<sup>57</sup>.

Papież Franciszek mocno podkreśla, że „mieć brata, siostrę, którzy cię kochają, to głębokie doświadczenie, bezcenne, niezastąpione. Podobnie jest w przypadku braterstwa chrześcijańskiego. Najmniejsi, najslabsi, najubożsi muszą budzić w nas czułość: mają «prawo» poruszyć naszą duszę i nasze serce. Tak, oni są naszymi braćmi i dlatego musimy ich kochać i traktować jak braci. Kiedy tak się dzieje, kiedy ubodzy są niejako przyjaciółmi domu, odżywa nasze braterstwo chrześcijańskie. Chrześcijanie wychodzą bowiem naprzeciw ubogim i słabym nie dlatego, że realizują ideologiczny program, ale dlatego, że słowo i przykład Pana mówią nam, że wszyscy jesteśmy braćmi. Taka jest zasada miłości Boga i wszelkiej sprawiedliwości między ludźmi”<sup>58</sup>.

Nie może być inaczej w rodzinie pomiędzy rodzeństwem. Stąd też ważny jest postulat wychowania do dojrzałej miłości poprzez konkretne taktyki wychowawcze, mianowicie:

- wychowanie do odpowiedzialności wzajemnej za siebie,
- wychowanie do twórczego, wspólnego spędzania wolnego czasu,
- wychowanie do ofiarności,
- wychowanie do postaw prorodzinnych.

---

57 J. Mastalski, *Miłość między rodzeństwem*, dz. cyt., s. 391.

58 Papież Franciszek, *Audycja generalna* (19.02.2015), dz. cyt., s. 38.

Niech *puentą* powyższych refleksji będą słowa Benedykt XVI, który mówił do polskiej młodzieży: „W sercu każdego człowieka, moi przyjaciele, jest pragnienie domu. Tym bardziej młode serce przepełnia przeogromna tęsknota za takim domem, który będzie własny, który będzie trwały, do którego będzie się nie tylko wracać z radością, ale i z radością przyjmować każdego przychodzącego gościa. To tęsknota za domem, w którym miłość będzie chlebem powszednim, przebaczenie koniecznością zrozumienia, a prawda źródłem, z którego wypływa pokój serca. To tęsknota za domem, który napętnia dumą, którego nie trzeba będzie się wstydzić i którego zgłiszczy nigdy nie trzeba będzie opłakiwać. To pragnienie jest niczym innym jak tęsknotą za życiem pełnym, szczęśliwym, udanym. Nie lękajcie się tej tęsknoty! Nie uciekajcie od niej! Niech was nie zniechęca widok domów, które runęły, pragnień, które obumarły. Bóg Stwórca, dając młodemu sercu ogromną tęsknotę za szczęściem, nie opuszcza go w mozolnym budowaniu domu, któremu na imię *życie*”<sup>59</sup>.

## Bibliografia

- Albińska E., *Odpowiedzialność*, w: *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, red. T. Pilch, Warszawa 2004.
- Andrzejuk I., *Filozofia przyjaźni w Komentarzu Tomasza z Akwinu do „Etyki Nikomachejskiej” Arystotelesa*, Warszawa 2007.
- Benedykt XVI, *Encyklika o integralnym rozwoju ludzkim w miłości i prawdzie «Caritas in veritate»*, Kraków 2009.
- Benedykt XVI, *Encyklika o miłości chrześcijańskiej «Deus caritas est»*, Kraków 2009.
- Białecka B., *Moje dorosłe rodzeństwo*, „Przewodnik Katolicki” 17 (2015).

---

59 Benedykt XVI, *Przemówienie podczas spotkania z młodzieżą na Krakowskich Błoniach*, (27.05.2006), „L'Osservatore Romano” 6–7 (2006), s. 12.

- Bierówka J.P., *Wzajemność jako reguła moralna. Ujęcie antropologiczne, socjologiczne i psychologiczne*, „Państwo i Społeczeństwo” 2 (2007).
- Bierówka J.P., *Zasada wzajemności w społeczeństwie informacyjnym*, Kraków 2009.
- Buunk B.P., Dijkstra P., *Temptations and threat: Extradyadic relations and jealousy*, in: *The Cambridge handbook of personal relationships*, eds. by A.L. Vangelisti, D. Perlman, New York 2006.
- Cicirelli V.G., *Sibling relationships across the life span*. in: *The handbook of family psychology and therapy*, ed. by L. Abate, Homewood 1985, vol. 1, p.177-214.
- Depczyńska D., *Stymulowanie zainteresowań dzieci w wieku przedszkolnym zainteresowaniami starszego rodzeństwa*, „Pedagogika Rodziny” 3-4 (2011), s. 151-171.
- Dobrołowicz J., *Mediatyzacja współczesności a procesy socjalizacji i wychowania*, „Paedagogia Christiana” 2 (2014), s. 137-150.
- Fromm E., *O sztuce miłości*, Poznań 2006.
- Gouldner A., *Norma wzajemności. Preliminaria*, w: *Współczesne teorie wymiany społecznej. Zbiór tekstów*, red. M. Kempny, J. Szmatka, Warszawa 1992, s. 73-106.
- Guzy-Steinke H., *Wzajemność relacji pomocy – perspektywa teoretyczna*, „Pedagogika Społeczna” 4 (2015).
- Hildebrand D. von, *Miłość jako odpowiedź na wartość*, „Logos i Ethos” 2 (2014), s. 219-259.
- Ignatowski G., *Zagadnienie tolerancji w perspektywie rodziny*, „Pedagogika Rodziny” 6 (2016).
- Jan Paweł II, *Encyklika „Redemptor hominis”*, Kraków 1979.
- Jan Paweł II, *Przemówienie podczas modlitwy Anioł Pański*, (30.01.2005), *L'Osservatore Romano*” 3 (2005).
- Kahn M.D., Monks G., *Sibling relational problems*, in: *DSM-IV Sourcebook*, eds. by T.A. Widiger, A.J. Frances, H.A. Pincus, R. Ross, M.B. First, W. Davis, DC: American Psychiatric Association, Washington 1997, t. 3, s. 693-712.
- Kapias M., *Wspólnotowy charakter domu rodzinnego*, „Pedagogika Rodziny” 7 (2017).
- Kołodziej J.H., *Wartości polityczne. Rozpoznanie, rozumienie, komunikowanie*, Kraków 2011.
- Kosmatka R.M., *Zjawisko mobbingu międzyuczniowskiego a wartości wyniesione z domu rodzinnego*, „Forum Pedagogiczne” 1 (2015).

- Lasota A., Abramciów R., *Psychologiczna analiza konstruktów zazdrości*, „Te-  
raźniejszość – Człowiek – Edukacja” 3 (2015), s. 139–150.
- Lisica J., *Cnota cierpliwości w kontekście aretologii św. Tomasza z Akwinu*,  
„Studia Gdańskie” 29 (2011), s. 45–61.
- Maciołek R., *Źródła współczesnego rozumienia miłości*, w: *Do źródeł miłości. Filozoficzne i pedagogiczne problemy miłości*, red. K. Kalka, Warszawa 1996.
- Mastalski J., *Jak dobrze wychować dziecko*, Kraków 2012.
- Mastalski J., *Miłość między rodzeństwem*, w: *Pedagogika rodziny. Podejście systemowe*, red. M. Marczewski, R. Gawrych, D. Opozda, T. Sako-  
wicz, A. Solak, t.1., Gdańsk 2016.
- Mastalski J., *Samotność globalnego nastolatka*, Kraków 2007.
- Nęcki Z., *Atrakcyjność wzajemna*, Kraków 1996.
- Nymś-Górna A., *Znaczenie bliskości wśród rodzeństwa w aspekcie socjaliza-  
cyjnym oraz edukacyjnym*, „Podstawy Edukacji” 11(2018).
- Papież Franciszek, *Audiencja generalna* (19.02.2015), „L’Osservatore Roma-  
no” 3–4 (2015).
- Papież Franciszek, *Audiencja generalna* (26.06.2019), „L’Osservatore Roma-  
no” 7–8 (2019).
- Papież Franciszek, *Encyklika o braterstwie i przyjaźni społecznej*, Kraków 2020.
- Platon, *Uczta*, tłum. W. Witwicki, Warszawa 1988.
- Poraj G., Poraj-Weder M., *Agresja pomiędzy rodzeństwem – ciemna stro-  
na socjalizacji w rodzinie*, „Psychologia Wychowawcza” 14 (2018),  
s. 155–172.
- Salij J., *Pytania nieobojętne*, Poznań 1986.
- Skreczko A., *Błędy wychowawcze rodziców*, „W Służbie Miłosierdzia”  
7 (2005).
- Szymańska A., Aranowska E., *Błąd w wychowaniu. W stronę weryfikacji teo-  
rii Antoniny Guryckiej*, Warszawa 2016.
- Szymańska A., *Błąd wychowawczy a stosowana dyrektywność rodzicielska*,  
„Studia Psychologica” 1 (2011).
- Tchorzewski de A.M., *Miłość, nadzieja odpowiedzialność – warunkiem więzi  
w rodzinie*, w: *Dziecko, rodzina wychowanie*, red. J. Karbowniczek,  
A. Błasiak, E. Dybowska, Kraków 2015, s. 25–48.
- Wasilewski B.W., *Następstwa psychologiczne i zdrowotne mobbingu*, „Sztuka  
Leczenia, 3-4 (2005).
- Wojciszke B., *Psychologia miłości*, Gdańsk 1994.

Wojtyła K., *Osoba i czyn*, Kraków 1995.

Woroniecki J., *Katolicka etyka wychowawcza*, Lublin 1986.

Żurek A., *Relacje łączące rodzinę z rodziną w świetle teorii wymiany*, „Roczniki Socjologii Rodziny UAM”, XIV (2002).

### **(Nie)dojrzała miłość pomiędzy rodzeństwem w rodzinie „skażonej” współczesną cywilizacją egoizmu**

**Streszczenie:** Autor niniejszego artykułu zajmuje się problematyką związaną z relacjami pomiędzy rodzeństwem. Oczywiście jest to niezwykle szeroka problematyka, stąd też w tekście została omówiona jedynie kategoria miłości funkcjonująca pomiędzy rodzeństwem w obecnej skomplikowanej sytuacji społecznej, gdzie dominuje cywilizacja egoizmu, hedonizmu i konsumpcji. Po uściśleniu pojęć (dojrzała miłość oraz cywilizacja egoizmu) autor ukazuje czynniki generujące niedojrzałą, jak i dojrzałą miłość między rodzeństwem. Omówione czynniki stanowią na zakończenie źródło nakreślenia perspektyw natury wychowawczej dotyczących miłości między rodzeństwem.

**Słowa kluczowe:** miłość, dojrzałość, niedojrzałość, rodzeństwo, cywilizacja

### **(Im)mature love between siblings in a family “polluted” by the modern civilization of selfishness**

**Abstract:** The author of this article deals with issues related to the relations between siblings. Obviously, this is an extremely broad issue, hence in this text is described only the category of love functioning between siblings in the current complicated social situation, where the civilization of selfishness, hedonism and consumption is dominant. After clarifying the terms (mature love and the civilization of selfishness), the author shows factors that generate as well immature as mature love between siblings. Finally, the discussed attitudes constitute a source of outlining educational perspectives concerning love between siblings.

**Keywords:** love, maturity, immaturity, siblings, civilization